

Rozmyślania noworoczne

„Nawiedzasz ziemię i odwilżasz ją, obficie ją ubogacasz strumieniem Bożym, napelnionym wodami, i gotujesz zboże ich, gdy ją tak przyprawiasz. Zagony jej błogosławisz. Koronujesz rok dobrocią twą, a ścieżki twoje skrapiasz tłustością. Skrapiasz pastwiska na pustyniach; tak że i pagórki radością przepasane bywają. Przyodziewiają się pola stadami owiec, a doliny okrywają się zbożem tak, że wykrzykują i śpiewają.”... – Psalm 65:10-14

„Błogosławiony człowiek, który pokłada w Panu nadzieję swoją, a nie ogląda się na hardych ani na tych, którzy się unoszą za kłamstwem. Wieleś uczynił, Panie, Boże mój! cudów twoich, a myśli twoich o nas nikt porządnie wyliczyć nie może przed tobą; chciałbym je wypowiedzieć i wymówić, daleko ich więcej, niżby wypowiedziane być mogły.”... – Psalm 50:5-6

CZAS

„I znów jeden rok minął w czasie otchłani!”... Czas – o czym mówią wszystkie encyklopedie, jest pojęciem pierwotnym, w zasadzie do dziś precyzyjnie niezdefiniowanym. Razem z przestrzenią tworzy się tak zwana „czasoprzestrzeń”, w której zachodzą wszystkie zjawiska.

Jeżeli sięgniemy po najstarsze źródła z utrwaloną myślą ludzką, znajdziemy w nich wysiłki człowieka zmierzające do uchwycenia czasu w pewne pojęcia i rygory. Jak długo istnieje cywilizacja, tak długo mierzenie czasu – mniej lub więcej dokładne – stało się naturalną potrzebą. Całe plejady filozofów rozważały jego funkcje. Różne były to teorie, różnorodne spory. Coraz bardziej komplikuje się życie, coraz bardziej wdziera się w „czas” i „przestrzeń” nauka. A czas mija, a czas płynie!

Najdoskonalszym zegarem i podstawą naszych rozliczeń z czasem i przestrzenią jest stworzony przez Boga wszechświat. Twórcą tego bezszelestnie miliardy lat poruszającego się z precyzyjną dokładnością zegara jest Bóg. On Przedwieczny i Wszechmocny jest Twórcą materii i ruchu. Zegar ten został puszczony w ruch przed miliardami lat, po jego tarczy posuwają się trzy wskazówki. Najmniejsza odmierza doby, liczy obroty ziemi dookoła jej osi, średnia – miesiące, czyli obiegi księżyca dookoła ziemi. Największa – liczy lata. Aby średnia wskazówka przesunęła się o jedną podziałkę (tj. aby księżyc wrócił do tej samej fazy), musi ziemia zrobić 29.5308 obrotów dookoła swej osi. Aby największa wskazówka mogła odmierzyć rok, księżyc musi zrobić 12,3683 obrotów dookoła ziemi. Widzimy, że zbudowanie tego zegara wymagało największej inteligencji

oraz że mechanizm tego zegara nie jest zbyt prosty. Gdy człowiek wzniósł się na taki stopień cywilizacji, że nie tylko zauważył istnienie tego odwiecznego zegara, ale i zrozumiał korzyści płynące z obliczenia czasu – powstał najpierw kalendarz.

„Calendae” nazywano w starożytnym Rzymie pierwszy dzień miesiąca – stąd nazwa kalendarz. Już Egipcjanie, obliczając rok na podstawie powtarzalności ruchu ciał niebieskich i rotacji pór roku, wyliczyli długość roku na 355 dni. W 48 roku przed Chrystusem Juliusz Cezar, opierając się na pracach uczonych, dokonał reformy kalendarza i ustalił długość roku na 365 dni i 6 godzin. Okazało się i to obliczenie nie bardzo dokładne, rok bowiem liczy 365 dni, 5 godzin, 49 minut i 16 sekund, czyli mniej o 18 minut i 44 sekund niż w tym tak zwanym kalendarzu Juliańskim. Przez wieki z owych końcówek urosły całe doby i wreszcie w 1582 roku papież Grzegorz XIII wprowadził w życie reformę kalendarza opracowaną przez uczonego Lilio z Werony. W tym roku kalendarz dogonił czas w tym, że po 4 października nastąpił od razu 15 października. Od niepamiętnych lat usiłowano ten czas zmierzyć na naszej planecie słonecznymi zegarami. Przyrząd ten był na pewno bardziej dekoracyjny niż praktyczny. Konstruowano też i inne tak zwane naturalne zegary, to jest wodne czy też piaskowe. Mechaniczne zaś powstały stosunkowo późno. P. Henleinem, norymberski rzemieślnik, w roku 1511 skonstruował pierwszy mechaniczny zegar przenośny. A pierwszy zegar wahadłowy powstał jeszcze później, bo w roku 1656 jako dzieło rąk Chr. Huyghens’a. Dziś zegar stał się przedmiotem powszechnego użytku, bez którego nie wyobrażamy sobie życia. Mamy więc zegary sprężynowe, wahadłowe, elektryczne, a nawet fotoelektryczne. Najnowszym zaś osiągnięciem światowym są zegary atomowe, wykorzystujące drgania drobiny amoniaku. Teoretycznie w zegarze atomowym uchybienie o jedną sekundę jest możliwe na przestrzeni 36 miliardów lat – praktycznie natomiast osiągnięto uchybienie w skali 300 lat. Jak na potrzeby zwykłego śmiertelnika aż za dużo. Zwróćmy tu tylko uwagę, jak dokładnym jest czas w Boskim zegarze – od lat aż do sekund!... Odwieczny zegar niestrudzenie i precyzyjnie odmierza rok po roku. W tym okresie różne narody tworzyły swą historię, ustanawiały własne ery. Jednakże wszystkie te ery nie trwały długo. Jedne już uległy zupełnemu zapomnieniu, inne są na drodze prowadzącej do zapomnienia. Nie ma wątpliwości, że także i „nasza era” będzie musiała pójść do „lamusa historii”. Kiedy w Warszawie zegary wybijają północ, w tej samej chwili w Madrycie jest godzina 22, w Londynie 23, w Istambule



1. Od Istambułu kalendarz już pokazuje dzień następny: Moskwa godzina 2, Bombaj 4, Singapur 6, Tokio i Melbourne 8, Alaska 12, Meksyk 16, Nowy Jork 18, Rio de Janeiro 20. Jeżeli gdziekolwiek Bracia nasi czuwają, aby modlitwą powitać rok nowy – serca nasze i uczucia łączą się z nimi – poza przestrzenią i czasem, u stóp

tronu Ojca Niebieskiego, gdzie składamy mu kwiaty naszej czci i dziękczynienia – przez Chrystusa, Wodza naszego Zbawienia.

R-
„Straż”